

Ziobro ściga komunistów

24 grudnia 2017

Prokurator generalny zaskarżył do TK przepisy pozwalające na przedawnienie komunistycznych zbrodni. Trybunał w ekspresowym tempie nadał bieg sprawie.

Obowiązujące obecnie przepisy mówią, że przestępstwa popełnione przez funkcjonariuszy państwowych z lat 1944-1989 uległy przedawnieniu z dniem 1 stycznia 1994. Zaś te, za które grozi kara poniżej trzech lat pozbawienia wolności przedawniły się już w 1990.

Ziobro ogłosił, że „sprawcy tych przestępstw nabyli gwarancje niekaralności w sposób nieprawidłowy”. Zaskarżył do TK przepisy kodeksu karnego z 1997 r. oraz ustawy o IPN z 1998 r. Uzasadniał swój wniosek tym, że powyższe przepisy rzekomo łamią Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania.

„W literaturze podnosi się, że sprawcy tych przestępstw nabyli gwarancje niekaralności w sposób nieprawidłowy, wykorzystując świadome zaniechanie ścigania przez uprawnione do tego organy” – napisał we wniosku minister sprawiedliwości. – Nabyte przez sprawców prawo do powoływania się na przedawnienie popełnionych przez nich czynów może być, zgodnie z zasadami państwa prawa, odebrane jako uzyskane w sposób nieprawidłowy, przez wykorzystanie przestępczej pasywności organów ścigania.

Pisząc o „literaturze” miał na myśli opracowanie autorstwa dr. Marcina Warchoła, obecnie wiceministra sprawiedliwości.

Gdyby stosować zasady przedawnienia na podstawie samej ustawy o IPN, w wielu przypadkach następowałby proces „odżywiania przedawnienia, które już upłynęło”. W maju 2010 Sąd Najwyższy orzekł, że w państwie prawa jest to niedopuszczalne – i należy

kierować się także Kodeksem karnym, gdzie przedawnienie odbywa się na ogólnych zasadach. Po tej uchwale SN Instytut Pamięci Narodowej musiał umorzyć wiele spraw, na przykład w stosunku do 22 osób, którym zarzucał utrudnianie śledztwa w sprawie zabójstwa Grzegorza Przemyka. Wśród tych osób był m.in. gen. Kiszczak.

Teraz Zbigniew Ziobro uznał te zapisy za niekonstytucyjne. Trybunał szybko przystąpił do pracy. Nadał już sprawie bieg.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu